

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Przemysł](#)

Polska nie wykorzystuje potencjału biogazowni



W całej Polsce istnieje tylko 55 biogazowni rolniczych, choć grunty rolne zajmują niemal połowę kraju. W ten sposób Polska nie wykorzystuje szansy na poprawę bezpieczeństwa energetycznego, stanu środowiska naturalnego oraz przyspieszenie rozwoju obszarów wiejskich. Główną przyczyną jest brak nowej ustawy o OZE, choć nie brakuje opinii, że przyjęcie projektu w obecnym kształcie nie rozwiąże tego problemu.

- Dzisiaj rynek biogazowni rozwija się, ale nie jest to tempo, którego byśmy oczekiwali. Obecnie mamy 55 ukończonych biogazowni na terenie Polski. Według badania przeprowadzonego przez New Holland wśród podmiotów inwestujących w rynek biogazowni rolniczych prawie 90 proc. respondentów jako barierę wejścia na ten rynek wskazuje brak ustawy o odnawialnych źródłach energii, czyli brak stabilnego prawa, które z jednej strony wspierałoby takie inwestycje, a z drugiej strony pozwalałoby na przewidywanie dłuższego okresu rozwoju tego rynku - ocenia w rozmowie z agencją informacyjną Newseria Biznes Tomasz Wieja, ekspert New Holland, producenta maszyn rolniczych, który działa na rzecz stosowania odnawialnych źródeł energii, systemów redukcji emisji zanieczyszczeń do atmosfery i technologii wspierających zrównoważone rolnictwo.

Ustawa o odnawialnych źródłach energii trafiła do Sejmu dopiero w lipcu 2014 r., a pierwszy projekt powstał już pod koniec 2011 r. w Ministerstwie Gospodarki. Kierujący resortem PSL deklaruje, że prawo zostanie uchwalone do końca kadencji, a nowy system wsparcia dla OZE miałyby obowiązywać od 2016 r.

Procedowany obecnie w Sejmie projekt ustawy o OZE nie pobudzi jednak rozwoju rynku biogazowni - tak twierdzą ankietowani przez firmę New Holland. Według 3/4 z nich czasowe przywrócenie kolorowych certyfikatów to za mało, by takie projekty stały się opłacalne.

- Założenia były bardzo ambitne. Mówiło się nawet o jednej biogazowni w każdej gminie w Polsce do roku 2020. Z naszych badań wynika jednak, że większość respondentów wskazuje raczej na liczbę do 100 biogazowni. Czyli tutaj jest ogromna przepaść - mówi Tomasz Wieja.

Zdaniem 80 proc. respondentów tego badania najlepszym rozwiązaniem jest wprowadzenie systemu feed-in tariff bazującego na stałych dopłatach, powiązanego z obowiązkiem nabycia energii. Taki system z powodzeniem funkcjonuje u zachodnich sąsiadów - wskazują zwolennicy.

- Najlepszym przykładem państwa wspierającego projekty OZE są nasi zachodni sąsiedzi, u których w tej chwili jest ponad 8 tys. typowych biogazowni rolniczych. W Niemczech na każdej farmie czy fermie gnojowica jest przerabiana w biogazowniach rolniczych. Tam jednak jest wsparcie państwa, dzięki czemu takie projekty są opłacalne i mogły się rozwinąć na taką skalę - wyjaśnia Helena Paszko, kierownik biogazowni w Adler Biogaz.

Zdaniem Paszko dobrą decyzją byłaby reaktywacja programu „Biogazownia w każdej gminie”, ponieważ w praktycznie każdej istnieje ferma trzody chlewnej lub bydła, która zapewniłaby produkty do utylizacji.

- Produkty uboczne z fermy trzody nie powinny być wywożone na pole, ponieważ uwalniania się z nich nieprzyjemny zapachu. Poza tym azot z gnojowicy nie jest dobrze przyswajalny przez rośliny, a poferment, który uzyskujemy z biogazowni, tak. Poza tym jego zapach jest mniej uciążliwy, a dodatkowo otrzymujemy jeszcze energię elektryczną - wskazuje Helena Paszko.

Źródło: www.newseria.pl

<http://laboratoria.net/przemysl/22201.html>

Informacje dnia: [Migrena to choroba - można ją leczyć Jeżeli zranimy się przy powodzi, uwaga na tęczec I. Przychocka pełnomocnikiem ds. jakości kształcenia na studiach Będzie kolejna edycja maratonu programistów Przez dwa miesiące Ziemia będzie miała dwa księżyce Astma oskrzelowa popowodziową konsekwencją Migrena to choroba - można ją leczyć Jeżeli zranimy się przy powodzi, uwaga na tęczec I. Przychocka pełnomocnikiem ds. jakości kształcenia na studiach Będzie kolejna edycja maratonu programistów Przez dwa miesiące Ziemia będzie miała dwa księżyce Astma oskrzelowa popowodziową konsekwencją Migrena to choroba - można ją leczyć Jeżeli zranimy się przy powodzi, uwaga na tęczec I. Przychocka pełnomocnikiem ds. jakości kształcenia na studiach Będzie kolejna edycja maratonu programistów Przez dwa miesiące Ziemia będzie miała dwa księżyce Astma oskrzelowa popowodziową konsekwencją](#)

Partnerzy